

Sygn. akt I AGa 163/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2018 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Artur Kowalewski (spr.)
Sędziowie:	SSA Dorota Gamrat - Kubeczak SSO del. Zbigniew Ciechanowicz
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Piotr Tarnowski

po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2018 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa R. K.

przeciwko (...) W. w W. P.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 1 września 2017 roku, sygn. akt VIII GC 544/16

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 8.100 (osiem tysięcy sto) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Zbigniew Ciechanowicz Artur Kowalewski Dorota Gamrat – Kubeczak

**Sygn. akt I AGa 163/18**

## UZASADNIENIE

Powód R. K. domagał się zasądzenia od pozwanej (...) W. kwoty 245.501,45 zł wraz z ustawowymi odsetkami naliczanymi od kwoty 70.700 zł od 11 stycznia 2014 r., a od kwoty 174.801,45 zł od 21 stycznia 2014 r. Jednocześnie wniósł o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu wskazał, że podstawą prawną odpowiedzialności pozwanej jest art. 647<sup>1</sup> § 1 k.c. Wyjaśnił, iż na podstawie umów zawartych 12 czerwca 2013 r. i 23 lipca 2013 r. z (...) spółką akcyjną z siedzibą w S. miał wykonać

roboty budowlane (m.in. wykonanie pasa betonowego wraz z oszalowaniem zgodnie z dokumentacją, wtopienie siatki zbrojeniowej w zalewany beton zgodnie z dokumentacją, cięcie dylatacji co 5m) w zakresie realizacji zadania (...) w miejscowości L. (co do którego (...) S.A. dnia 31 maja 2013 r. zawarła – jako wykonawca – umowę nr (...) z pozwaną – jako inwestorem; zakres zadania został poszerzony kolejną umową nr (...) z dnia 22 lipca 2013 r.). Dalej wskazał, że wykonał prace objęte umową (prace zostały odebrane przez inwestora i wykonawcę, co wynika z protokołu odbioru z 26 listopada 2013 r.), w związku z czym wystawił faktury: nr (...) z dnia 20 grudnia 2013 r. na kwotę 123.000 zł, a także nr (...) z dnia 30 grudnia 2013 r. kolejno na kwoty 47.637,90 zł i 127.163,55 zł. Faktura nr (...) została opłacona przez (...) S.A. co do kwoty 53.000 zł. Jednocześnie wyjaśnił, że pozwana została zawiadomiona o podwykonawstwie najpóźniej pismem z 6 listopada 2013 r., choć z innych okoliczności wynika, iż miała tę wiedzę wcześniej. Jego zdaniem pozwana wyraziła zgodę na podwykonawstwo, bowiem m.in. zapłaciła za fakturę nr (...) z 6 listopada 2013 r., która była załączona do pisma z 6 listopada 2013 r. Wyjaśnił również, iż pismem z 25 kwietnia 2014 r. wezwał pozwaną do zapłaty, lecz pozwana odmówiła spełnienia świadczenia.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 1 września 2017 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 10.817 zł tytułem kosztów postępowania. Jego podstawę stanowiły następujące ustalenia faktyczne i ich ocena prawna.

Dnia 3 czerwca 2013 r. pozwana zawarła z Przedsiębiorstwem (...) S.A. umowę nr (...), na podstawie której (...) S.A., miała wykonać dla pozwanej płyty fundamentowe pod pawilony do hodowli nerek (wraz z robotami towarzyszącymi, jak np. korytowanie, wykonanie podbudowy, wykonanie nawierzchni wraz z siatką zbrojeniową) w miejscowości L. za wynagrodzeniem wynoszącym 30.000 zł netto (36.900 zł brutto) za każdą płytę fundamentową – w terminie od 3 czerwca do 23 lipca 2013 r. (§1-3 umowy). Następnie 22 lipca 2013 r. pozwana zawarła z (...) S.A. umowę nr (...), na podstawie której (...) S.A. miała dokonać montażu 31 pawilonów dla nerek za 16.750,28 zł netto (20.602,84 zł brutto) za każdy pawilon, tj. łącznie 519.258,68 zł netto (638.688,18 zł brutto) w terminie od 23 lipca do 10 września 2013 r. (§1-3 umowy).

W obydwu umowach pozwana i (...) S.A. ustaliły, że przedmiot umowy zostanie wykonany przez (...) S.A. siłami własnymi, przy wykorzystaniu własnego sprzętu i z własnych materiałów. Nadto w §4 pkt 2.2 każdej z umów postanowiono, iż (...) S.A. nie może powierzyć wykonania objętych umową robót podwykonawcom bez uprzedniej zgody pozwanej – w formie pisemnej pod rygorem nieważności.

W związku z umowami łączącymi (...) S.A. z pozwaną w dniach 12 czerwca oraz 23 lipca 2013 r. (...) S.A. zawarła z powodem dwie podwykonawcze umowy o roboty budowlane. Na podstawie pierwszej umowy (z dnia 12 czerwca 2013 r.) powód miał wykonać pas betonowy wraz z oszalowaniem (zgodnie z dokumentacją), rozszalowanie, oczyszczanie i przygotowanie materiału do ponownego szalowania, wtopienie siatki zbrojeniowej w zalewany beton (zgodnie z dokumentacją), pielęgnację betonu i cięcie dylatacji co 5m (§1 umowy) w szacunkowej ilości 5.922 m<sup>2</sup> za kwotę 94.752 zł netto (116.544,96 zł brutto), która miała zostać stwierdzona na podstawie obmiaru powykonawczego (§3 umowy). Termin realizacji robót ustalono od 12 czerwca do 10 sierpnia 2013 r. (§2 umowy). Wynagrodzenie miało być płatne na podstawie protokołów odbioru i wystawionych na tej podstawie faktur VAT – w terminie 21 dni od daty doręczenia faktur (§4 umowy). Zgodnie z drugą umową (z dnia 23 lipca 2013 r.) powód miał dokonać montażu 31 pawilonów dla nerek za 10.000 zł netto (12.300 zł brutto) za każdy pawilon, tj. łącznie 310.000 zł netto (381.300 zł brutto) w terminie od 23 lipca do 10 września 2013 r. (§1-3 umowy). Wynagrodzenie miało być płatne na podstawie protokołów odbioru i wystawionych na tej podstawie faktur VAT – w terminie 21 dni od daty doręczenia faktur (§4 umowy).

Powód został przedstawiony przez S. P. z (...) S.A. obecnym na terenie inwestycji osobom z ramienia pozwanej i innym wykonawcom jako podwykonawca tej spółki. Osoby obecne na terenie inwestycji wiedziały, że powód jest podwykonawcą (...) S.A. W toku prowadzenia inwestycji odbywały się spotkania robocze. Powód uczestniczył w takich spotkaniach, podpisując się na liście obecności z adnotacją – (...) S.A. Na liście obecności podpisywali się również przedstawiciele innych wykonawców, wskazując na takie firmy jak: W., (...), (...) M., G.

Powód wykonywał na terenie inwestycji prace objęte zakresem umów łączących go z (...) S.A., tożsamych z przedmiotem umów łączących (...) S.A. z pozwaną; (...) S.A. nie wykonywała prac na inwestycji przy pomocy własnych pracowników. Z ramienia (...) S.A. proces inwestycji nadzorowali S. P. i D. Z.. Wjeżdżając na teren budowy wpisywał się w książce prowadzonej przez ochronę terenu ze wskazaniem głównego wykonawcy (...) S.A. W książce wpisywały się także inne osoby, podając firmy (...), (...), W., K.. Samochód powoda był oznakowany napisem jego firmy. Nie miał własnych kontenerów ani ubrań roboczych z logo swojej firmy.

Wszystkie prace objęte umowami zawartymi pomiędzy pozwaną a (...) S.A. zostały wykonane. Dnia 10 sierpnia 2013 r. powód przeprowadził wraz z przedstawicielem (...) S.A. odbiór wykonanych przez siebie płyt fundamentowych (15 szt.) oraz dodatkowych dolewek betonowych (644 m<sup>(2)</sup>). Odbiór całości robót przez pozwaną nastąpił 26 listopada 2013 r. W czynnościach odbiorowych uczestniczyli przedstawiciele pozwanej, (...) S.A., inni wykonawcy. W sporządzonym protokole ujęto nazwy wykonawców (...), (...), (...), K., E., M., W.. Powód nie został wyszczególniony jako wykonawca, lecz jako członek zespołu II. Powód podpisał protokół odbioru inwestycji bez żadnych adnotacji i wskazywania na prowadzoną przez siebie działalność gospodarczą.

W dzienniku budowy powód nie został wpisany jako podwykonawca.

W związku z wykonaniem prac w obrębie inwestycji powód wystawił (...) S.A. następujące faktury VAT: dnia 11 lipca 2013 r. – fakturę nr (...) na kwotę 32.869,54 zł brutto tytułem wykonania płyt fundamentowych, dnia 14 sierpnia 2013 r. – fakturę nr (...) na kwotę 48.711 zł brutto tytułem wykonania płyt fundamentowych, dnia 30 września 2013 r. – fakturę nr (...) na kwotę 61.500 zł brutto tytułem montażu pawilonów dla nerek, dnia 6 listopada 2013 r. – fakturę nr (...) na kwotę 69.636,45 zł brutto tytułem montażu pawilonów dla nerek, dnia 20 grudnia 2013 r. – fakturę nr (...) na kwotę 123.000 zł brutto tytułem montażu pawilonów dla nerek, dnia 30 grudnia 2013 r. – fakturę nr (...) na kwotę 47.637,90 zł brutto tytułem wykonania płyt fundamentowych, dnia 30 grudnia 2013 r. – fakturę nr (...) na kwotę 127.163,55 zł brutto tytułem montażu pawilonów dla nerek.

W listopadzie 2013 r. rachunki bankowe (...) S.A. podlegały zajęciu przez komorników sądowych. W związku z tym (...) S.A. nie mogła wypłacić powodowi należnego mu wynagrodzenia i postanowiła pismem z dnia 6 listopada 2013 r. poinformować pozwaną, że powód był podwykonawcą na inwestycji budowy fermy nerek i w związku z tym pozwana powinna zapłacić powodowi za wystawioną przez niego fakturę VAT nr (...) (załączoną do pisma) tytułem wynagrodzenia należnego (...) S.A. Dnia 7 listopada 2013 r. pozwana przelała na rachunek bankowy powoda kwotę 69.636,45 zł.

Pozwana wypłaciła (...) S.A. całe wynagrodzenie należne tej spółce za wykonanie umów z 3 czerwca i 22 lipca 2013 r. (...) S.A. nie zapłaciła powodowi wynagrodzenia wskazanego przez powoda w fakturach VAT nr (...), natomiast wynagrodzenie uwzględnione w fakturze nr (...) zapłaciła jedynie w części.

Pismem z dnia 6 lutego 2014 r. powód poinformował, że (...) S.A. nie wypłaciła mu wynagrodzenia w łącznej kwocie 245.501,45 zł tytułem prac wykonanych na inwestycji budowy fermy nerek. Jednocześnie wskazał, że w przypadku braku zapłaty na jego rzecz ww. kwoty do 14 lutego 2014 r. wystąpi przeciwko pozwanej na drogę sądową. Do pisma załączył m.in. kopie umów zawartych z (...) S.A. Wcześniej, w trakcie wykonywania prac czy przed przystąpieniem do ich wykonywania, powód nie przedstawił pozwanej umów zawartych z (...) S.A.

Na skutek powyższego pisma strony prowadziły do 2016 r. korespondencję, w której powód domagał się zapłaty, natomiast pozwana negocjowała swoją odpowiedzialność, powołując się przede wszystkim na brak zgłoszenia powoda jako podwykonawcy przez (...) S.A., a także brak uzyskania przez tę spółkę zgody pozwanej na zawarcie umowy podwykonawczej. Nadto pozwana podnosiła, że powód wjeżdżając na teren prac sam określał siebie jako przedstawiciela (...) S.A.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy uznał, że powództwo, którego materialnoprawną postawę stanowił przepis art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c., nie zasługiwało na uwzględnienie. Jak wyjaśnił, powód - jako

podwykonawca generalnego wykonawcy - dochodził od pozwanej, jako inwestora, wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane. Istotą procesu było ustalenie, czy została spełniona przesłanka z art. 647<sup>1</sup> § 2 i 5 k.c., tj. czy dysponował on zgodą inwestora na zawarcie umowy o podwykonawstwo.

Przed rozważeniem tego zagadnienia Sąd Okręgowy, w odniesieniu do zarzutu pozwanej wskazał, że umowy z 12 czerwca i 23 lipca 2013 r. miały charakter umów o roboty budowlane, Ich przedmiotem było bowiem wykonanie obiektu w rozumieniu art. 647 k.c., Istotne w tym aspekcie było również, że robotami budowlanymi, zgodnie z tym przepisem, są prace o pewnym wyższym poziomie zinstytucjonalizowania, a taki właśnie charakter procesu inwestycyjnego przewidywały przedmiotowe umowy – wskazywały przedstawiciele stron, kierownika budowy, kierownika robót, zaś dla samych prac był prowadzony dziennik budowy. Tym samym nieuzasadniony okazał się także zarzut przedawnienia dochodzonego przez powoda roszczenia. W tym przypadku obowiązuje bowiem ogólny termin przedawnienia wynikający z art. 118 k.c., tj. 3 lata, a powództwo niewątpliwie wytoczone zostało przez jego upływem.

Powołując się na treść przepisu art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c., w brzmieniu obowiązującym w dacie zawierania umów, jak również prezentowaną przez Sąd Najwyższy linię orzecniczą, Sąd Okręgowy podkreślił, że zaktualizowanie się odpowiedzialności inwestora wymaga, aby on wyraził zgodę na podwykonawstwo, zgodnie z art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. Zgoda inwestora, jak przyjmuje się w orzecznictwie, może wynikać zarówno z czynnego zachowania inwestora, jak i jego bierności. W świetle normy art. 60 k.c. w zw. z art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. nie budzi wątpliwości, że oświadczenie woli inwestora może być wyrażone przez zachowanie się (czynności) dorozumiane (*per facta concludentia*). Nieistotne jest też w przypadku zgody czynnej źródło wiedzy; inwestor może powziąć informację o fakcie zawarcia (lub projekcie) i treści umowy podwykonawczej zarówno od wykonawcy, jak i od podwykonawcy. Zasadnicze znaczenie jednak należy przypisać faktowi wiedzy o treści umowy podwykonawczej (a przynajmniej jej postanowień istotnych dla zakresu odpowiedzialności inwestora, czyli przede wszystkim ustalonego w tej umowie wynagrodzenia podwykonawcy), bądź co najmniej zapewnienia inwestorowi realnej możliwości zapoznania się z umową podwykonawczą (inwestor musi znajdować się w takim stanie, że jedynie od jego woli będzie zależało, czy zapozna się z treścią umowy, czy nie), co nie jest prawnie istotne wyłącznie w sytuacji wyraźnego złożenia oświadczenia o zgodzie na umowę podwykonawczą. Dorozumiany charakter oświadczenia woli odnosi się jedynie do sposobu jego wyrażenia. Niewątpliwie zachowanie uzasadniające przypisanie oświadczenia woli w sposób konkludentny musi dotyczyć osób uprawnionych do złożenia takiego oświadczenia, tj. w przypadku osoby prawnej, osób wchodzących w skład organu uprawnionego do jej reprezentacji. Obojętny pozostaje natomiast czas wyrażenia zgody (przed zawarciem umowy, w momencie jej zawierania lub po zawarciu), ponieważ w art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. nie sformułowano żadnych ograniczeń w tym zakresie. Sąd Okręgowy podkreślił także, iż art. 647<sup>1</sup> k.c. ma charakter wyjątkowy, w związku z czym jego wykładnia musi być ścisła i nie może prowadzić do rozszerzenia stosowania tej wyjątkowej w swej istocie normy.

Ciężar udowodnienia udzielenia zgody (w sposób wyraźny czy dorozumiany) jako przesłanka zasadności żądania zapłaty od osoby nie będącej stroną umowy o podwykonawstwo, zgodnie z art. 6 k.c., spoczywał w niniejszej sprawie na powodzie. To w interesie podwykonawcy leży ustalenie, czy inwestor wyraził zgodę na zawarcie przezeń umowy z generalnym wykonawcą. Stąd nie można przypisywać wyłącznie inwestorowi konieczności zachowania zapobiegliwości i starannego ustalania, czy podmioty pojawiające się na placu budowy są podwykonawcami czy też posiadają inny status prawny.

W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał procesowy, Sąd Okręgowy uznał, iż pozwana uzyskała realną możliwość zapoznania się z postanowieniami umów podwykonawczych zawartych przez powoda z (...) S.A. dopiero po zakończeniu procesu inwestycyjnego z kserokopii umów załączonych przez powoda do pisma adresowanego do pozwanej, datowanego na dzień 6 lutego 2014 r. P. dokumentem, w którym wskazano, że powód był podwykonawcą (...) S.A. jest pismo z dnia 6 listopada 2013 r., w którym (...) S.A. zwróciła się o wypłacenie należnego jej wynagrodzenia na rachunek bankowy powoda, będącego jej podwykonawcą. Wcześniej bowiem powód we wszelkich dokumentach, także w dzienniku budowy, nie ujawniał się jako podwykonawca. Odnosząc się do pisma z dnia 6 listopada 2013 r. i faktu, że 7 listopada 2013 r. pozwana przelała na rachunek bankowy powoda należność tożsamą ze stwierdzoną w

fakturze VAT nr (...) (niebędącą przedmiotem postępowania) Sąd I instancji wskazał, że powyższego faktu nie można interpretować jako wyrażenie przez pozwaną zgody na podwykonawstwo. Pozwana mianowicie dokonała zapłaty w taki sposób, w jaki wnioskowała (...) S.A. Przelew został przez pozwaną wykonany nie w ramach realizacji żądania powoda i wypłaty należnego jemu wynagrodzenia, lecz w ten sposób spełniła świadczenie należne (...) S.A. tytułem wynagrodzenia umownego.

Okoliczność, iż powód na terenie prowadzonej inwestycji postrzegany był jako podwykonawca (...) S.A nie przemawia o odpowiedzialności pozwanej z art. 647<sup>1</sup> k.c. Istotne jest bowiem, aby taką wiedzę posiadały osoby, które w imieniu i na rzecz pozwanej mogą zaciągać zobowiązania, a szerzej – składać oraz przyjmować oświadczenia woli, tj. wchodzące w skład jej zarządu. Z materiału dowodowego nie wynika zaś, aby członkowie zarządu pozwanej mieli wiedzę o faktycznym wykonywaniu przez powoda robót na terenie inwestycji – wszakże nie byli obecni podczas wykonywania robót (lecz nadzór nad przebiegiem prac wykonywał kierownik budowy i kierownik robót). Dopiero przy czynnościach odbiorowych na terenie budowy obecny był przedstawiciel pozwanej – członek zarządu T. Ż., lecz w protokole powód nie został przedstawiony jako podwykonawca, a nadto zważywszy na doświadczenie życiowe w toku czynności odbiorowych pozwana zapewne nie zajmowała się kwestią podwykonawstwa – skoro zgodnie z umową z (...) S.A. spółka ta miała uzyskać zgodę na zaangażowanie podwykonawców pozwanej na piśmie. Nadto, nawet gdyby T. Ż. powziął wówczas wiedzę, że powód jest podwykonawcą (...) S.A., to samodzielnie – zgodnie z zasadami reprezentacji pozwanej – nie mógłby wyrazić zgody na podwykonawstwo.

Sąd Okręgowy wskazał, że nie może co do zasady wyrazić zgody na podwykonawstwo inspektor nadzoru inwestorskiego (czy inny uczestnik procesu inwestycyjno-budowlanego, np. kierownik budowy, kierownik robót). Z funkcją tą wiąże się reprezentowanie inwestora na budowie w zakresie określonym art. 25 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane, a określone tam kompetencje dotyczą wyłącznie aspektu wykonywania przedmiotu robót budowlanych.

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że powód nie zdołał wykazać, iż pozwana wyraziła zgodę na podwykonawstwo robót powierzonych do wykonania (...) S.A. albo w trakcie prowadzenia inwestycji miała choćby realną możliwość zapoznania się z umową zawartą między powodem a (...) S.A. Dlatego brak było podstaw do ustalenia w niniejszej sprawie odpowiedzialności pozwanej na podstawie art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c.

Dodatkowo Sąd I instancji wyjaśnił, że nie znalazł podstaw do ustalenia odpowiedzialności pozwanej na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu i spełnieniu nienależnych świadczeń (art. 405 i nast. k.c. Strony nie były sporne co do tego, że pozwana zapłaciła (...) S.A. za wykonane prace, w tym te, na których wykonanie wskazywał powód. W związku z tym pozwana nie uzyskała bezpodstawnej korzyści – roboty budowlane wykonane zostały na podstawie umów zawartych przez nią z (...) S.A., a za ich wykonanie pozwana zapłaciła. Z tego względu nie doszło po stronie pozwanej do bezpodstawnego przysporzenia majątkowego kosztem powoda

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 108 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. mając na względzie zasadę odpowiedzialności finansowej stron za wynik procesu.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył apelacją powód R. K., zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.

a. art. 647<sup>1</sup> § 2 i 5 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż oświadczenie inwestora o wyrażeniu zgody na zawarcie przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą per facta concludentia musi dotyczyć umowy skonkretyzowanej zarówno podmiotowo jak i przedmiotowo, zatem wiedza o (co najmniej) elementach istotnych umowy zawartej z podwykonawcą będzie (obok wiedzy pozwalającej na identyfikację podwykonawcy) podstawową przesłanką dla oceny, czy zachowanie inwestora w toku wykonywania (rozliczania) umowy o roboty budowlane może być kwalifikowane jako konkludentne wyrażenie zgody na zawarcie przez wykonawcę umowy podwykonawczej - podczas gdy dokonanie wykładni celowościowej

wspomnianego przepisu, prowadzi do wniosku, że do zastosowania art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. istotna jest i wystarczy faktyczna wiedza inwestora o istnieniu i treści umowy z podwykonawcą, a nie faktyczne przedstawienie mu umowy (jej istotnych warunków) przez którąkolwiek ze stron;

b. art. 647<sup>1</sup> § 2 i 5 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż jedynie zgoda wyrażona przez właściwy organ (zarząd) spółdzielni byłaby podstawą do wywołania skutków prawnych solidarnej odpowiedzialności pozwanej wobec powoda z art. 647<sup>1</sup> k.c.;

2. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia,

a. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez jego błędne niezastosowanie i w konsekwencji dokonanie oceny zebranego w toku niniejszego postępowania materiału dowodowego w sposób dowolny a nie wszechstronny, z naruszeniem zasad logiki i doświadczenia życiowego (w sposób wręcz nielogiczny) wskutek przyjęcia, iż z faktu otrzymania przez pozwaną pisma generalnego wykonawcy z dnia 6 listopada 2016 r. zawierającego informację, że podczas realizacji zadania pn. (...) w m. L. bierze udział Firma (...) (jako podwykonawca) oraz dyspozycji wypłaty należnego podwykonawcy wynagrodzenia w kwocie 69.636,45 zł bezpośrednio na jego rachunek bankowy, do którego to pisma została załączona faktura VAT nr (...) z dnia 6 listopada 2013 r. wystawiona przez R. K., z której treści wprost wynikało, iż obejmuje ona należności z tytułu montażu pawilonów do hodowli nerek, a ponadto rachunek bankowy wskazany w fakturze VAT nr (...) był tożsamy z numerem rachunku bankowego wskazanym w piśmie Przedsiębiorstwa (...) S.A. skierowanym do pozwanej, oraz okoliczności, iż środki pieniężne, o których mowa wyżej zostały przekazane przez pozwaną bezpośrednio na rachunek bankowy powoda w dniu 7 listopada 2013 r. - nie można interpretować jako dorozumianego wyrażenia przez pozwaną zgody na podwykonawstwo powoda;

b. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego błędne niezastosowanie i w konsekwencji dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny zebranego w toku niniejszego postępowania materiału dowodowego wyrażającej się w przyjęciu, iż powód nie wykazał, że dysponował zgodą inwestora na zawarcie umowy o podwykonawstwo, a więc że została spełniona przesłanka z art. 647<sup>1</sup> § 2 i 5 k.c. solidarnej odpowiedzialności inwestora za wynagrodzenie podwykonawcy - pomimo dokonania prawidłowych ustaleń w zakresie stanu faktycznego, zgodnie z którymi na terenie prowadzonej inwestycji, także wśród wykonawców zaangażowanych przez pozwaną oraz jej pracowników, było powszechnie wiadomym, że powód jest podwykonawcą (...) S.A., samochód powoda oznakowany był napisem jego firmy a pismem z dnia 6 listopada 2013 r. (...) S.A. poinformowała pozwaną, że powód był podwykonawcą na inwestycji budowy fermy nerek załączając jednocześnie fakturę VAT wystawioną przez powoda w którym to piśmie (...) SA zwróciła się o przelanie wynagrodzenia bezpośrednio na jego rachunek bankowy, co pozwana w dniu 7 listopada 2013 r. uczyniła;

c. art. 231 k.p.c. poprzez nie przyjęcie, iż ustalone pozytywnie przez Sąd tolerowanie obecności podwykonawcy - powoda na placu budowy jak i odbieranie wykonanych przez nich robót nie świadczy o dorozumianej zgodzie inwestora na solidarną z wykonawcą odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy.

Wskazując na te zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie na jego rzecz od pozwanej kwoty 245.501,45 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwot: 70.700,00 zł od dnia 11 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty, 47.637,90 zł od dnia 21 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty i 127.163,55 zł od dnia 21 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania przed Sądem I instancji. We wniosku ewentualnym skarżący domagał się uchylecia zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania. Domagał się nadto zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania przed Sądem II instancji.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

W realiach niniejszej sprawy nie ulega wątpliwości, iż jej rozstrzygnięcie sprowadzało się w istocie rzeczy do rozważenia kwestii istnienia zgody inwestora (tu: pozwanej) na zawarcie przez wykonawcę – (...) spółkę akcyjną z siedzibą w S. (dalej: (...)) z powodem, jako podwykonawcą, umów na roboty budowlane, wykonywane w ramach realizacji zadania (...) w miejscowości L.. Kierunek rozstrzygnięcia powyższego zagadnienia wprost determinowała zaś skuteczność domagania się przez powoda zapłaty wynagrodzenia bezpośrednio od inwestora w oparciu o dyspozycję art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c., skoro – co wprost wynika z materiału procesowego – sam fakt oraz wysokość wynagrodzenia nieuiszczonego powodowi przez (...) nie były przez pozwaną kwestionowane. Wokół tej kwestii ogniskowały się też zarzuty zawarte w złożonym przez powoda środku odwoławczym.

Pomimo formalnego osadzenia apelacji, w znacznej części, na zarzutach formalnych, dotyczących naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 231 k.p.c. dostrzec na wstępie należy, że w rzeczywistości w całości dotyczyły one niewłaściwego zastosowania norm prawa materialnego, a to art. 647<sup>1</sup> § 2 i 5 k.c., Dekodując bowiem argumenty skarżącego w tym zakresie zauważyć trzeba, że istota tych zarzutów sprowadzająca się do zakwestionowania stanowiska Sądu Okręgowego co do braku zgody pozwanej na zawarcie umów pomiędzy powodem a (...), polegała wyłącznie na wskazaniu określonych, odmiennych skutków prawnych, jakie - zdaniem powoda - z niekwestionowanych faktów ustalonych przez Sąd I instancji wynikają. Tego rodzaju sposób argumentacji, polegający na relatywizowaniu faktów do mających zastosowanie w sprawie norm prawa materialnego, kwalifikowany być winien jako zarzut obrazy przepisów tego prawa, dotyczący - ściślej rzecz ujmując - fazy jego subsumcji do już ustalonego stanu faktycznego. Wyjaśnić przy tym należy skarżącemu, że normy art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 231 k.p.c. dotyczą zasad oceny materiały procesowego na użytek ustalenia właściwego stanu faktycznego. Ich zakres znaczeniowy w ogóle nie obejmuje zaś kwestii związanych ze stosowaniem przepisów prawa materialnego.

Odnosząc się do podniesionych w apelacji zarzutów błędnej wykładni przepisów art. 647<sup>1</sup> § 2 i 5 k.c. Sąd Apelacyjny pierwszoplanowo wskazuje, że norma art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. kreuje odpowiedzialność inwestora za zobowiązania wynikające ze stosunku obligacyjnego między wykonawcą a podwykonawcą, którego stroną inwestor nie jest. W przypadku zatem aktualizacji przesłanek określonych w tym przepisie, inwestor staje się odpowiedzialny za cudzy dług (wykonawcy wobec podwykonawcy). Określając przesłanki odpowiedzialności inwestora odwołać się należy do art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c., z którym norma art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. pozostaje w ścisłym związku funkcjonalnym. W judykaturze niekwestionowany jest bowiem pogląd, że przepis powyższy w ogóle nie dotyczy kwestii ważności stosunku obligacyjnego w relacji wykonawca - podwykonawca, zaś jego zakres znaczeniowy sprowadza się do określenia warunków, w jakich powstać może solidarna odpowiedzialność inwestora za zobowiązania wykonawcy wynikające z tego rodzaju umowy. Aktualizacja tej odpowiedzialności nastąpi zatem jedynie wówczas, gdy w okolicznościach konkretnego przypadku istnieją podstawy do przyjęcia, że inwestor wyraził zgodę na zawarcie umowy z podwykonawcą, zgodnie z art. 647<sup>1</sup> § 2 zd.1 k.c.

Jednocześnie przypomnienia wymaga, że w myśl art. 647<sup>1</sup> § 2 zd.2 k.c., jeżeli inwestor w terminie 14 dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji, dotyczącej wykonania robót określonych w umowie lub projekcie, nie zgłosi na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń, uważa się, że wyraził zgodę na zawarcie umowy. Jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy, stosownie do powołanej normy, zgoda może być wyrażona w sposób czynny (przez oświadczenie złożone wykonawcy lub podwykonawcy) albo w sposób bierny (przez zaniechanie złożenia oświadczenia w terminie wskazanych w art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. mimo przedłożenia wskazanych tam dokumentów). Jeżeli chodzi o zgodę czynną, to niewątpliwie może ona zostać wyrażona przez każde zachowanie, które wobec stron umowy podwykonawczej, w sposób dostateczny, wyrazi wolę inwestora. Nadto, zgoda ta powinna odnosić się do zindywidualizowanego podwykonawcy (element podmiotowy) i do treści określonej umowy o roboty budowlane (element przedmiotowy). Obojętny pozostaje natomiast czas wyrażenia zgody (przed zawarciem umowy, w czasie jej zawierania lub po zawarciu), czy źródło wiedzy – a zatem inwestor może powziąć informację o fakcie zawarcia i treści umowy podwykonawczej zarówno od wykonawcy, jak i od podwykonawcy, a także z innych źródeł.

Dodatkowo, w przypadku wyraźnego złożenia oświadczenia o zgodzie na umowę podwykonawczą, nie jest prawnie istotne to, czy zamawiający znał treść umowy podwykonawczej (jej zasadnicze elementy). W takiej sytuacji przyjmuje się bowiem, że zamawiający, mimo zaniechania zapoznania się z treścią umowy podwykonawczej, wyraża w sposób wiążący wolę przyjęcia odpowiedzialności za zobowiązania wykonawcy (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2015 roku, III CSK 370/14).

Jeżeli zaś chodzi o możliwość przypisania inwestorowi zgody wyrażonej w sposób dorozumiany, wymagane jest dokonanie oceny tego zachowania w kontekście stworzonym przez okoliczności sprawy (w tym też przez treść stosunku prawnego i regulację prawną). W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, skuteczność takiej zgody inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą, wyrażonej w sposób dorozumiany (art. 60 k.c.), jest uzależniona od zapewnienia mu realnej możliwości zapoznania się z postanowieniami tej umowy, który wyznaczają zakres jego odpowiedzialności przewidzianej w art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. Realna możliwość oznacza taki stan, w którym jedynie od woli inwestora będzie zależało, czy zapozna się z treścią umowy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 17 lutego 2016 r., III CZP 108/15).

W takich uwarunkowaniach zarzut powoda, zawarty w punkcie I lit a uznać należy za niezrozumiały, a w istocie rzeczy nielogiczny. Skarżący zarzuca bowiem, że Sąd Okręgowy wadliwie przyjął, iż zgoda inwestora ma dotyczyć skonkretyzowanej podmiotowo i przedmiotowo umowy, a jednocześnie sam wskazuje w końcowej części zarzutu, że inwestor winien posiadać wiedzę o istnieniu i treści umowy. Nie wydaje się przy tym wymagać pogłębionych wyjaśnień teza, że chodzić tu może wyłącznie o ściśle oznaczoną umowę, łączącą wykonawcę z podwykonawcą, w której określone zostały świadczenia wykonawcy, spełnienia których - w ramach solidarnej odpowiedzialności - powód domaga się od inwestora, a nie jakiegokolwiek innej umowy. Oczywistym jest zatem, że wiedza inwestora dotyczyć musi skonkretyzowanej podmiotowo i przedmiotowo umowy. Z przedstawionego przez Sąd I instancji stanowiska w tym przedmiocie nie wynika nic innego. Sam skarżący wskazuje przecież, że do powstania odpowiedzialności inwestora wobec podwykonawcy istotna jest i wystarczy faktyczna wiedza inwestora o istnieniu i treści umowy z podwykonawcą, a nie faktyczne przedstawienie mu umowy (jej istotnych warunków) przez którąkolwiek ze stron. Co więcej, stanowisko Sądu Okręgowego było w tym zakresie dla skarżącego względniejsze, skoro wedle niego (a co w całości akceptuje sąd odwoławczy), odpowiedzialność inwestora aktualizuje się już w przypadku zapewnienia mu realnej możliwości zapoznania się z postanowieniami umowy podwykonawczej, a nie tylko w sytuacji uzyskania rzeczywistej wiedzy o jej treści.

Nie jest oczywiście tak, jakoby dla powstania odpowiedzialności inwestora, wystarczająca była jego wiedza o podwykonawcy, a tak zdaje się na użytek niniejszej sprawy - sprzecznie z przedstawionym w apelacji, a opisanym wyżej poglądem prawnym - uważać skarżący. Stanowisko takie nie uwzględnia bowiem wymogów, jakie wynikają z art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c., który przy tego rodzaju wykładni traci w istocie rzeczy jakiegokolwiek znaczenie. Samo bowiem tolerowanie podwykonawcy na budowie, wiedza o jego funkcjonowaniu w procesie inwestycyjnym, a nawet akceptacja tego faktu, stanowiąc mogą co najwyżej podstawę do ustalenia istnienia wyrażonej w sposób konkludentny zgody na zawarcie umowy. Fakty te, mające w osi czasu charakter następczy, nie mogą jednak zastępować wymaganego dyspozycją art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c., pierwszorzędного obowiązku przedstawienia inwestorowi umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji, dotyczącą wykonania robót określonych w umowie lub projekcie. Innymi słowy mówiąc, prawidłowa metodologia oceny przedmiotowego zagadnienia polegać winna na tym, że w pierwszej kolejności konieczne staje się ustalenie faktów, z których wynikałoby, że inwestor miał co najmniej możliwości zapoznania się z istotnymi warunkami umowy zawartej przez wykonawcę z podwykonawcą (w szczególności co do przedmiotu umowy, wysokości wynagrodzenia, terminów wykonania prac), która została jemu przedłożona. Dopiero w takim przypadku aktualizuje się obowiązek ustalenia, czy na zawarcie tej umowy, choćby w sposób dorozumiany wyraził on zgodę. To zatem, że realiach niniejszej sprawy prawidłowo oceniony przez Sąd Okręgowy materiał procesowy wskazywał na, że uczestniczący w realizacji inwestycji przedstawiciele pozwanej mieli świadomość tego, że roboty będące w gestii (...), faktycznie wykonuje powód i fakt ten akceptowali, mógłby mieć znaczenie dla ustalenia skuteczności ewentualnego oświadczenia woli o wyrażeniu zgody na wykonanie przez niego robót wynikających z umów z dnia 12 czerwca i 23 lipca 2013 r. Uprzednio konieczne było wszakże ustalenie, że przedłożono pozwanej do akceptacji tą umowę lub jej projekt.



Odmienne stanowisko w tym przedmiocie oznaczałoby, w ocenie Sądu Apelacyjnego, w sposób sprzeczny z literalną treścią powołanych wyżej przepisów, że inwestor ponosi wobec podwykonawcy odpowiedzialność za zobowiązania wynikające z umowy podwykonawczej, jedynie za sam fakt wiedzy o wykonywaniu prac przez podwykonawcę i akceptacji tego faktu. W praktyce inwestycyjnej, w której inwestorzy – choćby poprzez działające w ich imieniu wyspecjalizowane służby – zwykle mają wiedzę o tym, kto faktycznie wykonuje roboty, prowadziłyby to do sytuacji, w której samo zawarcie umowy podwykonawczej rodziłoby odpowiedzialność inwestora, co prowadzić mogłoby do oczywistych nadużyć (np. w zakresie wysokości wynagrodzenia). Tak daleko idąca ochrona podwykonawców, której wzmocnienie niewątpliwie stanowiło - jak słusznie twierdzi skarżący - ratio legis wprowadzenia przepisu art. 647<sup>1</sup> k.c., z jego treści wszakże nie wynika. Jak przy tym słusznie wskazał Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 8 listopada 2017 r., I ACa 480/17, to przede wszystkim w interesie podwykonawcy leży uzyskanie jasnej zgody inwestora na zawarcie umowy podwykonawczej. Ocena zachowania uczestników procesu inwestycyjnego musi w tym kontekście uwzględniać fakt, że norma art. 647<sup>1</sup> k.c. wprowadzona do systemu prawnego mocą ustawy z dnia 14 lutego 2003 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 49, poz. 408) obowiązuje już w obrocie gospodarczym od kilkunastu lat, a zatem funkcjonuje w świadomości prawnej podmiotów świadczących usługi budowlane. Dotyczy to zwłaszcza podmiotów prowadzących działalność w szerokiej skali. Nie sposób w takiej sytuacji przypisywać wyłącznie inwestorowi konieczności zachowania zapobiegliwości i starannego ustalania, czy podmioty pojawiające się na placu budowy są podwykonawcami, czy też posiadają inny status prawny, jak również, jak kształtuje się treść postanowień umowy o podwykonawstwo. Sąd Apelacyjny wskazuje w dodatku, że powołane w uzasadnieniu apelacji orzeczenia – wbrew stanowisku skarżącego – w ogóle nie są z taką wykładnią art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. sprzeczne. Poglądy przedstawione w wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 12 października 2016 r., I ACa 648/16, jak i w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2016 r., I CSK 149/15, dotyczyły bowiem sposobu wyrażenia przez inwestora zgody na zawarcie umowy z podwykonawcą. W żaden sposób nie wynika z nich natomiast, jakoby dla powstania tej odpowiedzialności obojętną była możliwość zapoznania przez inwestora z jej istotnymi postanowieniami.

Wbrew skarżącemu, choć w okolicznościach niniejszej sprawy zagadnienia to ma dla jej rozstrzygnięcia znaczenie obojętne, Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że oświadczenie o wyrażeniu przez pozwaną zgody na zawarcie z powodem umów podwykonawczych, także w sposób konkludentny, złożyć mogły wyłącznie osoby uprawnione do jej reprezentacji (zarząd, działający zgodnie z określonym statutem spółdzielni sposobem reprezentacji lub należycie umocowany pełnomocnik). Komplementarnemu, odwołującemu się do przepisów prawa stanowisku tego Sądu, skarżący przeciwstawił pogląd, w ogóle te przepisy ignorujący. Nie dostrzega on bowiem, że przepis art. 647<sup>1</sup> k.c. nie wprowadza jakichkolwiek modyfikacji – w stosunku do zasad ogólnych - w zakresie sposobu składania oświadczenia w przedmiocie zgody na zawarcie umowy z podwykonawcą. Już tylko z tego względu, przedstawiona w apelacji koncepcja, wskazująca na trudności w wykazaniu istnienia tego rodzaju dorozumianego oświadczenia (tym większe, im bardziej skomplikowana jest struktura organizacyjna inwestora) ma wyłącznie walor postulatywny, de lege ferenda. Oczywiście ma skarżący, że osoby działające w imieniu inwestora przy realizacji inwestycji, mogą zostać umocowane do składania w jego imieniu oświadczeń woli o charakterze cywilnoprawnym. Konieczne jest do tego wszakże udzielenie takim osobom stosownego pełnomocnictwa przez osoby umocowane do reprezentacji inwestora. Uprawnienie takie nie wynika bowiem z przepisów, w szczególności prawa budowlanego, regulujących instytucjonalne usytuowanie i kompetencje tych osób w procesie budowlanym. Nic innego w tym zakresie nie wynika także z powołanego w uzasadnieniu apelacji wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2003 r., III CSK 57/02. Wbrew powodowi, z § 13 umów łączących pozwaną z (...) nie wynika, że wskazane w nim osoby – H. J. oraz J. B., zostały umocowane do działania w imieniu pozwanej w charakterze pełnomocników, w rozumieniu art. 95 i 96 k.c. Użyte w nim pojęcie przedstawiciela wiązane być bowiem może wyłącznie z czynnościami, jakie osoby sprawujące tego rodzaju funkcje zwykle wykonują w procesie inwestycyjnym. Nie należy zaś do nich składanie w imieniu inwestora oświadczeń woli. W realiach niniejszej sprawy nie istniał przy tym jakikolwiek materiał procesowy, w oparciu o który mogłoby być konstruowane ustalenie (jego braku apelujący stosownym zarzutem również nie objął), iż kierownik budowy, kierownik robót, lub inspektor nadzoru posiadali, udzielone im przez zarząd pozwanej – w inny sposób, choćby dorozumiany - pełnomocnictwa do składania w jej imieniu oświadczeń woli.

Odnosząc powyższe uwagi do materiału przedstawionego pod osąd w niniejszej sprawie, stwierdzić należy, że dla przypisania pozwanej skutku zgody na zawarcie przez (...) z powodem umów podwykonawczych z dnia 12 czerwca i 23 lipca 2013 r., konieczne było udowodnienie, że osoby upoważnione do składania oświadczeń woli w imieniu pozwanej, miały realną możliwość zapoznania się z istotnymi warunkami tych umów podwykonawczej, a następnie, swoim zachowaniem wyraziły - w sposób dostateczny dla stron tej umowy – zgodę na jej zawarcie w imieniu inwestora. Z punktu widzenia zasad rozkładu ciężaru dowodów, obowiązujących w postępowaniu cywilnym, a wynikających z art. 232 k.p.c., z zastrzeżeniem materialnoprawnych skutków ich niewykonania, określonych w art. 6 k.c., ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na stronie powodowej.

W realiach przedmiotowej sprawy, co prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy, a którego to ustalenia skarżący w ogóle nie kwestionuje, pozwanej przedłożono kopie tych umów po raz pierwszy wraz z pismem powoda z dnia 6 lutego 2014 r., sporządzonym ponad dwa miesiące po odbiorze robót przez inwestora, którym wezwał on pozwaną do zapłaty należności nieuiszczonych przez (...). W odpowiedzi na to pismo pozwana zaprzeczyła istnieniu podstaw swojej odpowiedzialności, co już tylko niweczy możliwość przyjęcia, aby w drodze tej czynności, wyraziła ona następczo zgodę na zawarcie już wykonanych umów podwykonawczych pomiędzy (...), a powodem. W materiale procesowym brak jest zaś nie tylko dowodów, ale nawet twierdzeń powoda (także w apelacji), w oparciu o które mogłoby być konstruowane ustalenie co do tego, że wcześniej umowy te były pozwanej przedłożone, bądź aby miał on możliwość zapoznania się z ich treścią, suwerennie z takiej możliwości rezygnując. Już to tylko czyni przedmiotowe powództwo bezzasadnym i to w stopniu oczywistym. Wywody skarżącego w tym aspekcie ogniskują się bowiem w całości wokół zagadnienia istnienia oświadczenia woli pozwanego w przedmiocie zgody na zawarcie takich umów. Pomija zatem powód ten kluczowy element, który związany jest z wiedzą lub możliwością uzyskania przez pozwaną wiedzy o istotnych (podmiotowo i przedmiotowo) elementach tych umów. Odpowiedzialność inwestora na podstawie art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. – jak wyżej wyjaśniono - jest odpowiedzialnością wynikającą z jego zgody na zawarcie umowy podwykonawczej, a nie za sam fakt jego wiedzy o wykonywaniu robót przez określonego podwykonawcę. Wiedza ta, a to na niej koncentruje się w całości powód, świadczyć co najwyżej może – następczo – o istnieniu takiej zgody, lecz uprzednio powstać musi co najmniej możliwość zapoznania się z treścią umowy podwykonawczej. W tym kontekście za irrelevantne prawnie uznać należało w konsekwencji eksponowane w apelacji okoliczności dotyczące wiedzy i akceptacji pozwanej w przedmiocie wykonywania robót przez powoda. Jak już bowiem wskazano, miałyby one znaczenie jedynie w razie uprzedniego ustalenia, że pozwanej umożliwiono zapoznanie się z treści umów z dnia 12 czerwca i 23 lipca 2013 r. lub ich projektami.

Już zatem jedynie syntetycznie Sąd Apelacyjny zauważa, że z faktu otrzymania przez pozwaną pisma (...) z dnia 6 listopada 2016 r., oraz prośby o wypłatę należnego podwykonawcy wynagrodzenia w kwocie 69.636,45 zł. wynikać może jedynie to, że w dniu tym pozwana bez wątpienia – abstrahując od możliwości przyjęcia w oparciu o ustalone przez Sąd Okręgowy wcześniejszej daty w tym przedmiocie – uzyskała wiedzę o tym, że R. K. jest podwykonawcą (...). Nie daje on natomiast jakichkolwiek podstaw do wnioskowania, że pozwana posiadała ówczasnie jakąkolwiek wiedzę o treści umów z dnia 12 czerwca i 23 lipca 2013 r. Jak zaś już wyżej wyjaśniono, wiedza o podwykonawcy, nie oznacza zgody na zawarcie umowy podwykonawczej. Zgody takiej nie kreował również fakt zapłaty przez pozwaną ww. wynagrodzenia bezpośrednio powodowi. Nastąpiło to w określonych okolicznościach, jednorazowo, na wyraźną prośbę (...), który z uwagi na zajęcie kont bankowych, nie mógłby tej należności bezpośrednio powodowi uiścić. W oparciu zaś o opłaconą przez siebie fakturę pozwana mogła co najwyżej uzyskać wiedzę co do tego, że wynagrodzenie powoda kształtuje się na określonym w niej poziomie. Żadne inne fakty, dotyczące warunków umów podwykonawczych z niej (podobnie jak z pisma (...) z dnia 6 listopada 2013 r.) nie wynikały. Rację ma powód, że Bezsprzeczne pozostaje, iż pozwana - pomimo zaniechania udzielenia formalnej zgody na zawarcie umowy z powodem- nigdy nie sprzeciwiła się jego uczestnictwu w realizacji inwestycji. Tyle tylko, że - jak już wyjaśniono - brak sprzeciwu stanowić mógłby co najwyżej asumpt do wnioskowania o istnieniu dorozumianego oświadczenia woli o określonej treści. Skoro zaś brak jest podstaw do zdekodowania treści tego oświadczenia (warunkowanego możliwością zapoznania się z treścią umowy podwykonawczej), to tym samym o istnieniu samego oświadczenia nie może być mowy.

Z tych względów zaskarżony wyrok w całości odpowiadał prawu, skutkiem czego Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie I sentencji, na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie II. wyroku w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., zgodnie z regułą odpowiedzialności stron za wynik procesu. Wobec oddalenia apelacji powoda w całości, winien ona jako przegrywający spór zwrócić stronie przeciwnej poniesione przez nią koszty postępowania odwoławczego. Pozwana w postępowaniu przed sądem drugiej instancji była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wobec czego powód winien zwrócić jej koszty zastępstwa procesowego w kwocie 8.100 zł. Wysokość tegoż wynagrodzenia ustalona została na podstawie § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.), w brzmieniu obowiązującym w dacie zainicjowania postępowania apelacyjnego.

SSO del. Z. Ciechanowicz SSA A. Kowalewski SSA D. Gamrat-Kubeczak